

Sygn. akt I C 145/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2013 r.

**Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej Wydział I Cywilny**

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Bartłomiej Rajca

Protokolant Mirosława Mękarska

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2013 r. w Środzie Śląskiej na rozprawie

sprawy z powództwa A. M.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. M. kwotę 3.491,72 zł (trzy tysiące czterysta dziewięćdziesiąt jeden złotych 72/100) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot:

- 2.738,44 zł od dnia 20 lutego 2012 r. do dnia zapłaty;

- 753,28 zł od dnia 16 lipca 2013 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.872 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Zarządzenia:

1. (...)

2. (...)

26.09.2013 r.

## UZASADNIENIE

W dniu 25 października 2012 r. powód A. M. wniósł przeciwko pozwanemu (...) SA z siedzibą w W. pozew o zapłatę kwoty 2.738,44 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 20 lutego 2012 r. do dnia zapłaty, wraz z kosztami procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 600,00 zł oraz 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Wnosząc o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym powód uzasadniał swoje żądanie faktem, że w dniu 16 stycznia 2012 r. miało miejsce zdarzenie drogowe, wskutek którego uszkodzeniu uległ będący jego własnością samochód marki M. (...) o nr. rej. (...), a którego sprawca był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem OC u pozwanego. Powód stwierdził nadto, że przeprowadzone przez pozwanego postępowanie likwidacyjne doprowadziło do przyznania na rzecz powoda świadczenia z tytułu doznanej przez niego szkody w pojeździe w kwocie 3.667,87 zł netto. Powód nie zgadzając się z ustalonym na tym poziomie odszkodowaniem zlecił wykonanie kosztorysu naprawy we własnym zakresie. Wartość szkody określona w tymże kosztorysie wyniosła 6.406,31 zł netto. Ze względu na powyższe w ocenie powoda zasadne było wytoczenie powództwa na kwotę 2.738,44

zł, stanowiącą różnicę pomiędzy wysokością szkody wynikającą z kosztorysu a świadczeniem wypłaconym na etapie postępowania przedsądowego przez pozwanego.

W sprzeciwie od wydanego w postępowaniu upominawczym nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kwoty 17,00 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa. Pozwany przyznając, że jest rzeczywiście zobowiązany do naprawienia szkody powstałej w pojeździe stanowiącym własność A. M. marki M. (...) o nr. rej. (...), powstałej wskutek zdarzenia z dnia 16 stycznia 2012 r., zakwestionował roszczenie powoda co do wysokości. Pozwany podtrzymał bowiem swoje stanowisko wyrażone na etapie przedsądowym, że wypłacona już na rzecz powoda kwota 3.667,87 zł netto stanowi pełne odszkodowanie za szkodę. Pozwany w tej kwestii stwierdził, że świadczenie, które wypłacił odpowiada kosztom wyliczonym według przeciętnych cen części zamiennych i robocizny niezbędnych dla dokonania naprawy, a jako takie umożliwia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku. W toku dalszej argumentacji pozwany podniósł, że kalkulacja naprawy przeprowadzona na prywatne zlecenie powoda jest zawyżona i nie odzwierciedla rzeczywistej szkody, którą poniósł poszkodowany. Pozwany nadto podniósł, że kalkulacja ta jako nieprawidłowa nie może stanowić dowodu na wysokość kosztów naprawy pojazdu. Powołując się na stanowisko judykatury pozwany wskazał, że kosztorys taki, jako dokument prywatny, nie korzysta z domniemania prawdziwości i nie podlega ocenie sądu jako dowód z opinii biegłego. Pozwany podnosił, że żądanie powoda wychodziło poza zakres art. 363 § 1 k.c., bowiem przy wycenie wysokości szkody na równi należy traktować oryginalne części zamienne, jak i części zamienne o porównywalnej jakości. W ocenie pozwanego przemawiać za tym ma między innymi treść Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 października 2010 r. w sprawie wyłączenia określonych porozumień wertykalnych w sektorze pojazdów samochodowych spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję. W ocenie pozwanego bezzasadne jest także roszczenie powoda o zapłatę odsetek, gdyż ze względu na brzmienie art. 481 k.c. nie występuje w sprawie stan opóźnienia.

Ustosunkowując się do stanowiska pozwanego, powód całkowicie sprzeciwił się argumentacji zawartej w uzasadnieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty i podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko. Powołując się na treść art. 363 k.c. powód wskazał, że naprawienia szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Powód podniósł, że zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem wyrażonym w orzecznictwie sądowym, sama zapłata odpowiedniej sumy nie jest uzależniona od tego, czy uprawniony rzeczywiście dokonał naprawy uszkodzonej rzeczy. Nadto, opierając się na stanowisku judykatury, powód podniósł, że naprawa pojazdu powinna zostać dokonana co do zasady przy użyciu nowych części i materiałów. Dodatkowo, pismem wniesionym w dniu 12 lipca 2013 r. powód rozszerzył powództwo w zakresie świadczenia głównego, wnosząc o jego zasądzenie w łącznej kwocie 3.491,72 zł. Powód swoje stanowisko uzasadniał treścią wydanej w sprawie opinii biegłego sądowego. Nadto w dalszym toku proces powód wniósł o zasądzenie odsetek ustawowych od części świadczenia głównego, o którą powództwo zostało rozszerzone pismem wniesionym w dniu 12 lipca 2013 r., to jest od kwoty 753,28 zł od dnia 16 lipca 2013 r. do dnia zapłaty.

Bezsporna w sprawie była okoliczność, że w dniu 16 stycznia 2012 r. miało miejsce zdarzenie drogowego, wskutek którego powstała szkoda w pojeździe osobowym marki M. (...) o nr. rej. (...) będącym własnością powoda. Bezsporny był także fakt ponoszenie przez pozwanego odpowiedzialności co do zasady wobec powoda za skutki zdarzenia z dnia 16 stycznia 2012 r., w związku z istniejącą pomiędzy nim a sprawcą wypadku obowiązkową umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. Bezspornym było również, że powód zgłosił szkodę pozwanemu, który przeprowadził postępowanie likwidacyjne określając szkodę w tym pojeździe ostatecznie na kwotę 3.667,87 zł i wypłacając ją powodowi.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny :**

Wartość rynkowa netto pojazdu powoda w stanie jak przed kolizją z dnia 16 stycznia 2012 r. wynosiła 102.700 zł. Wartość rynkowa netto pojazdu powoda w stanie uszkodzonym w wyniku ww. kolizji wynosi 95.550 zł. Koszt naprawy pojazdu powoda w wyniku ww. kolizji wynosi 7.159,59 zł, co stanowi 6,97% wartości pojazdu w stanie sprzed

wypadku. W powyższych okolicznościach naprawa uszkodzonego pojazdu jest uzasadniona ze względów technicznych i ekonomicznie opłacalna.

Dowód: - opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i wycen pojazdów samochodowych M. B. z załącznikami oraz wyliczenie szkody – k. 49-57

Powód zgłosił szkodę stronie pozwanej w dniu 17 stycznia 2012 r. Pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne szkody i podjął decyzję o przyznaniu powodowi odszkodowania za szkodę w jego pojeździe w kwocie 3.667,87 zł w dniu 10 lutego 2012 r.

Dowód: - zgłoszenie szkody, odpis decyzji o wypłacie odszkodowania z dnia 10.02.2012 r. – k. 2,3, 7 akt szkody nr PL (...) - w załączeniu akt

### **Sąd zważył, co następuje :**

Powództwo zasługiwało w całości na uwzględnienie.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd dał w pełnym zakresie wiarę opinii biegłego sądowego dopuszczonej jako dowód w niniejsze sprawie. Jej wiarygodność wynikała z faktu, że w granicach możliwej dla Sądu oceny tejże opinii, nie było podstaw do uznania jej choć w pewnych elementach za błędną lub chociaż wadliwą przez pryzmat logiki, wiedzy powszechnej i zasad oświadczenia życiowego. Na marginesie należy zauważyć jedynie, że choć słuszny okazał się zarzut pozwanego, że kalkulacja wykonana na prywatne zlecenie powoda poza postępowaniem sądowym nie może stanowić w nim rozstrzygającego dowodu na okoliczność wysokości kosztów naprawy (gdyż zgodnie z przyjętym w orzecznictwie sądowym poglądem (tak m.in. orzeczenie SN z 29.09.1956 r., III CR 121/56, OSNCK 1958/1/16, wyrok SN z 11.06.1974 r., II CR 260/74, Lex nr 7517, postanowienie SN z 15.04.1982 r. III CRN 65/82 Lex Polonica Maxima, wyrok SN z 08.06.2001 r. I PKN 468/00, OSNP 2003/8/197, wyrok SN z 12.04.2002 r., I CKN 92/00, Lex nr 53932), takie dokumenty (tzw. opinie prywatne) nie mogą być dowodem na okoliczność, która wymaga wiadomości specjalnych, a mogą być traktowane jedynie jako element twierdzeń danej strony) opinia biegłego sądowego sporządzona w niniejszej sprawie w znacznym zakresie pokrywała się z kalkulacją naprawy powoda.

Przechodząc do wskazania podstawy prawnej wyroku należy wskazać, że zgodnie z art. 822 § 1 Kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zgodnie z § 2 i 3 w/w przepisu umowa ubezpieczenia, jeśli strony nie umówiły się inaczej, obejmuje szkody, o jakich mowa wyżej, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia, a uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej regulują również przepisy szczególne. Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152 ze zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierującym pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia lub utrata, zniszczenie albo uszkodzenie mienia.

Przechodząc do kwestii wysokości odszkodowania należy wskazać, że w myśl art. 361 § 1 i 2 Kc i art. 363 § 1 Kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła; w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje m.in. straty, które poszkodowany poniósł, przy czym naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Bezsporny w niniejszej sprawie był sposób likwidacji szkody powoda w jego pojeździe, a polegający zgodnie z intencjami obu stron na zapłacie określonej kwoty pieniężnej. Bezsporne było również między stronami, wskutek ich milczącego przyznania, że szkoda w pojeździe powoda nie miała charakteru tzw.

szkody całkowitej. Ani bowiem powód ani pozwany nie twierdzili, że koszt naprawy pojazdu powoda przekraczałby wartość rynkową pojazdu powoda w stanie sprzed kolizji z 25.11.2009 r., choć różnili się w tych twierdzeniach przyjętą wysokością tych kosztów. To samo wynika z ustaleń stanu faktycznego. Zatem zgodnie z zasługującym na aprobatę i przyjmowanym a contrario poglądem wyrażonym wielokrotnie w orzecznictwie sądowym (m.in. w orzeczeniach z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00 - Mon. Pr. 2002, z. 19, poz. 897 oraz z dnia 11 czerwca 2003 r., V CKN 308/01 oraz w uzasadnieniu postanowienia SN z 12.01.2006 r., III CZP 76/05) wobec braku wystąpienia tzw. szkody całkowitej naprawienie szkody w pojeździe powoda może polegać na żądaniu zwrotu kosztów naprawy pojazdu powoda do stanu sprzed kolizji z dnia 16.01.2012 r. Z ustaleń stanu faktycznego, w tym w szczególności z opinii biegłego wynika, że tenże koszt wynosi 7.159,59 zł. Wobec bezspornego faktu, że z tytułu odszkodowania strona pozwana wypłaciła dotąd powodowi kwotę 3.667,87 zł, powód zasadnie mógł domagać się zapłaty od pozwanego pozostałej kwoty 3.491,72 zł. Należy przy tym zauważyć, że zgodnie z zasługującym na aprobatę orzecznictwem Sądu Najwyższego (uchwała 7 (...) z 12.04.2012 r. III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112) zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. W niniejszej sprawie strona pozwana nie wykazała tej ostatniej okoliczności. W ocenie Sądu biegły sądowy w swojej opinii prawidłowo dokonał określenia wysokości kosztów naprawy pojazdu przy wzięciu pod uwagę konieczności dokonania naprawy zgodnie z technologią producenta pojazdu oraz przy użyciu nowych i autoryzowanych przez producenta części i materiałów. Tym samym Sąd za nietrafiony uznał zarzut pozwanego, że brak jest podstawy do rozróżniania nowych autoryzowanych części i materiałów potrzebnych do naprawy pojazdu od nowych nieautoryzowanych części i materiałów do tego potrzebnych. Poza tym, że takie stanowisko pozostaje w sprzeczności z tym wyrażonym w ww. uchwale Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., to nie znajduje też potwierdzenia w przytaczanym na poparcie zarzutu rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 8 października 2010 r. w sprawie wyłączenia określonych porozumień wertykalnych w sektorze pojazdów samochodowych spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję. W myśl bowiem wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2012 r. (III CZP 85/11, OSNC 2013/3/37) „unormowania rozporządzenia Komisji Europejskiej nr 451/2010 z dnia 27 maja 2010 r. w sprawie stosowania art. 101 ust. 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej do kategorii porozumień wertykalnych i praktyk uzgodnionych w sektorze pojazdów silnikowych (Dz.U.L. 129/52 z dnia 28 maja 2010 r.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 października 2010 r. w sprawie wyłączeń określonych porozumień wertykalnych w sektorze pojazdów samochodowych spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję (Dz.U. Nr 198, poz. 1315) dotyczą jedynie wymienionych w nich porozumień i nie ograniczają praw poszkodowanego do żądania ustalenia odszkodowania z uwzględnieniem cen części oryginalnych.”

W kwestii odsetek ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W związku z tym, że żądania w zakresie odsetek pozostawały w granicach tych unormowań, należało przychylić się do nich w całości. Żądanie zapłaty odsetek było uzasadnione, skoro jak wynika z ustaleń stanu faktycznego pozwany nie wypłacił powodowi całej należnej mu kwoty tytułem odszkodowania w terminie wskazanym w art. 14 ust. 1 ww. ustawy, liczoną od dnia 17 stycznia 2012 r. tj. od dnia zgłoszenia szkody pozwanemu.

W zakresie kosztów procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 98 § 3 k.p.c. Celowe i niezbędne koszty procesu przysługujące powodowi w niniejszej sprawie stanowią kwota 137 zł opłaty od pozwu, kwota 38 zł opłaty od rozszerzenia powództwa, kwota 1.080 zł wydatków na opinię biegłych, kwota 600 zł kosztów zastępstwa procesowego (§ 6 pkt 3 w związku z § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu) oraz kwota 17,00 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Ich łączna wysokość wynosi 1.872 zł.

Z powyższych względów należało orzec jak w sentencji wyroku.

**Zarządzenie:**

1/ (...)

2/ (...)

3/ (...)